

Sygn. akt IX Ka 664/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jarosław Sobierajski

Sędziowie SO Barbara Plewińska

SO Marzena Polak (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 roku

sprawy **P. K.** – oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 23 września 2013 roku sygn. akt VIII K 1016/12

I. uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego P. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego A. L. kwotę 210 (dwustu dziesięciu) złotych tytułem zwrotu połowy kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego A. L. kwotę 210 (dwustu dziesięciu) złotych tytułem zwrotu połowy kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych za II instancję, a wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 664/13

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że:

we wrześniu 2009 roku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd A. L. doprowadzając go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 2.159,40 złotych

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 23 września 2013 roku (sygn. akt VIII K 1016/12):

I. uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 23 września 2009 roku w T. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. L. prowadzącego działalność gospodarzą pod nazwą (...)w T. przy ulicy (...) w ten sposób,

że na posługując się podrobionym potwierdzeniem zapłaty wyłudził kasetony reklamowe o wartości 2.159,40 złotych na szkodę A. L. tj. dopuścił się występku z art. 286 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę 100 stawek dziennych grzywny ustalające wysokość jednej stawki za równoważną w kwocie 10 złotych

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat;

III. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego A. L. poprzez zapłatę kwoty 2.159,40 złotych;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 złotych tytułem opłaty sądowej,

V. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela subsydiarnego A. L. kwotę 1320 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od powyższego wyroku **apelację wnieśli oskarżony oraz prokurator.**

Oskarżony zaskarżył wyrok w całości podnosząc dowolną ocenę dowodów oraz niezasadne przyjęcie, że popełnił przypisany mu czyn. Wskazał, że nie zamierzał oszukać A. L. a brak płatności za fakturę był wynikiem pomyłki w czasie składania dyspozycji przelewu. Oskarżony dodał, że nie wykazano, iż kserokopia potwierdzenia przelewu jest tą samą kserokopią którą przesłał pokrzywdzonemu.

Treść apelacji wskazuje, że oskarżony domaga się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia go od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn podczas gdy prawidłowa ocena dowodów prowadzi do odmiennego wniosku,
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 424 §1 pkt 1 kpk poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku jakie fakty w zakresie winy oskarżonego zostały uznane za udowodnione i na jakich w tej mierze sąd meriti oparł się dowodach.

W związku z powyższymi zarzutami prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje oskarżonego i prokuratora okazały się oczywiście bezzasadne.

Z uwagi na brak wniosku o uzasadnienie pochodzącego od prokuratora, którego apelacja została uznana za oczywiście bezzasadną, sąd odwoławczy w myśl art. 457 §2 kpk ograniczył zakres niniejszego uzasadnienia do zaprezentowania rozważań w przedmiocie zarzutów apelacji oskarżonego.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadziła do wniosku, że ustalenia faktyczne jakie na jego podstawie poczynił Sąd Rejonowy są prawidłowe i odpowiadające tym dowodom. Sąd meriti nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania ani nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, przeprowadził niezbędne dla prawidłowego wyrokowania dowody i tak zgromadzony materiał ocenił w sposób wszechstronny oraz pozbawiony błędów faktycznych czy też logicznych. Słuszności stanowiska Sądu Rejonowego nie podważyły argumenty przytoczone przez apelującego. Te bowiem były nad wyraz polemiczne i co więcej, w ogóle nie uwzględniały treści zgromadzonych dowodów, w tym jednoznacznej wymowy dowodów z dokumentów oraz zeznań A. L., M. G. czy M. P..

Bezsporne w sprawie jest, że oskarżony zamówił w firmie A.

L. towar oraz że w związku z tą sprzedażą wystawiono fakturę na kwotę 2.159,40 złotych. Strony nie kwestionowały też tego, że warunkiem odbioru towaru było wcześniejsze uregulowanie faktury, w związku z czym oskarżony przesłał faxem do (...)kserokopię dokonania przelewu. Fax zawierał pieczętkę firmy oskarżonego oraz jego podpis. Poza sporem pozostaje też fakt, że przelew faktycznie nie został dokonany i na konto A.

L. ostatecznie nie wpłynęła zapłata za fakturę.

Sąd Rejonowy oceniając zebrane w sprawie dowody trafnie przesądził, że oskarżony nie płacąc za pobrany z firmy (...) towar oraz zapewniając o dokonaniu przelewu (który faktycznie nie miał miejsca) wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za wystawioną fakturę, doprowadzając go tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającym na wydaniu zamówionego towaru mimo braku płatności. A. L. zezwolił oskarżonemu na pobranie towaru gdyż był przekonany (przekonanie to było mylne i zostało wytworzone przez oskarżonego), że zapłata za fakturę nastąpiła, tak jak wynikało z dostarczonego mu potwierdzenia przelewu. Potwierdzenie to jednak nie dokumentowało prawdy gdyż przelew faktycznie nie został zrealizowany.

Ocena dowodów oraz analiza stanu faktycznego dokonana przez sąd meriti jest rzetelna, dokładna i wnikliwa. Sąd I instancji trafnie wychwycił te okoliczności, które przekonują o niewiarygodności twierdzeń oskarżonego, w których zapewniał, że chciał zapłacić za wystawioną przez A. L. fakturę oraz, że w tym celu zlecił przelew. Wersja oskarżonego nie wytrzymuje konfrontacji ze stanowczymi zeznaniami A. L. czy M. G..

Pokrzywdzony A. L. podał, że nie została zaksięgowana wpłata oskarżonego tytułem zapłaty za fakturę, której uregulowanie deklarował. Oskarżony zapewniając więc o zapłacie utwierdzał pokrzywdzonego w mylnym przekonaniu, iż wywiązał się ze zobowiązania wobec niego.. Nadto, pokrzywdzony zaakcentował, że gdy chciał wyjaśnić sytuację i przyczyny braku zapłaty, oskarżony zerwał kontakt. Takie zachowanie oskarżonego również świadczy, że zamierzał on uniknąć zapłaty za fakturę, bowiem gdyby jego intencje były szczerze a brak przelewu nie był zamierzony, to starałby się jak najszybciej wyjaśnić sprawę i zweryfikować informacje A. L. o nie wpłynięciu płatności. Takich starań oskarżony nie podejmował. Przeciwnie najpierw zwodził pokrzywdzonego, że zapłaci, po czym przestał odbierać od niego telefony.

Także zeznania M. G. przekonują, że wersja oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. M. G. wyjaśnił, że stan rachunku bankowego oskarżonego na dzień, w którym miało dojść do przelewu (23.09.2009 r.) nie dawał możliwości złożenia przez niego dyspozycji przelewu na kwotę wynikającą ze spornej faktury. Poza tym, świadek wykluczył by istniała możliwość wydrukowania potwierdzenia przelewu w sytuacji, gdy przelew nie został zrealizowany - a taka sytuacja miała miejsce w przypadku przelewu oskarżonego gdyż nie dosyć, że przelew nie został odnotowany w historii rachunku oskarżonego (ani nie został zaksięgowany na rachunku odbiorcy czyli pokrzywdzonego), to jeszcze numer referencyjny tej operacji nie odpowiada ani numerowi rachunku oskarżonego ani kolejnej operacji na jego koncie.. Powyższe oznacza, że potwierdzenie przelewu, wykorzystane przez oskarżonego, nie zostało wygenerowane przez system komputerowy banku a jego treść została wytworzona przez oskarżonego.

Wszystko to przekonuje, że oskarżony faktycznie nie dokonał przelewu (ani nie miał zamiaru go dokonać) a zapewniając pokrzywdzonego, że przelew nastąpił, wprowadził go w błąd, chcąc uniknąć zapłaty za zamówiony i pobrany towar. Postępowanie dowodowe wykazało bezsprzecznie, że z rachunku bankowego oskarżonego nie dokonano przelewu a potwierdzenie przelewu, którym oskarżony się posłużył – z przyczyn na które powołał się świadek M. G. - nie mogło pochodzić z systemu bankowego.

W apelacji oskarżony próbuje obalić te ustalenia, podnosząc, że przelew na który się powoływał w kontaktach z pokrzywdzonym nie został zrealizowany wskutek jego niezamierzonej pomyłki w czasie składania dyspozycji zlecenia. Jednakże, gdyby w istocie taki błąd wystąpił, to dając wiarę M. G., przelew nie zostałby przyjęty do realizacji a tym samym oskarżony nie uzyskalby potwierdzenia wykonania takiej operacji. Oskarżony twierdzi też w apelacji, że w toku postępowania nie zostało wykazane aby kserokopia potwierdzenia przelewu załączona do akt sprawy (k. 3) pochodziła od niego i była tym samym dokumentem, które przysłał pokrzywdzonemu. Jednakże, twierdzenia

oskarżonego są, w tym zakresie, skrajnie polemiczne. Oskarżony dotychczas nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń odnośnie do pochodzenia kserokopii, ani nie sygnalizował by dokument ten nie był tym samym, który otrzymał pokrzywdzony. Będąc przesłuchiwany na rozprawie – po zapoznaniu się z dokumentami znajdującymi się na k. 2 i 3 – potwierdził, że jest to jego korespondencja oraz przyznał, że przesyłał faksem potwierdzenie przelewu widniejące na k. 3 - opisując okoliczności jego osobistego sporządzenia (k. 147v). W kontekście dotychczasowych wyjaśnień oskarżonego, nie sposób podzielić jego aktualnych wątpliwości odnośnie do prawdziwości kserokopii dowodu przelewu.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy - uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną oraz dochodząc do przekonania, iż wymierzona oskarżonemu kara w pełni odpowiada dyrektywom z art. 53 kk, a także stwierdzając brak uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylecia lub zmiany wyroku z urzędu - zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Sąd odwoławczy – po myśli art. 636§ 2 kpk w zw. z art. 633 kpk - zasądził od oskarżonego oraz od Skarbu Państwa na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. L. kwoty po 210 złotych tytułem zwrotu po połowie kosztów jego zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym bowiem obie apelacje - prokuratora oraz oskarżonego - które zainicjowały postępowanie apelacyjne (a tym samym spowodowały konieczność udziału pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) zostały uznane za oczywiście bezzasadne.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia, zaś wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.